

Azerbejdżan ostrzeliwuje Górski Karabach

20 września 2023

Azerbejdżan rozpoczął operację „antyterrorystyczną” w Górskim Karabachu i oświadczył, że nie zakończy jej do czasu poddania się ormiańskich separatystów.



Na Kaukazie Południowym wokół separatystycznej enklawy, uznawanej na arenie międzynarodowej za część Azerbejdżanu od miesięcy panuje wysokie napięcie. Azerbejdżan i Armenia ostatni raz prowadziły wojnę trzy lata temu. Baku nakazało „nielegalnym ormiańskim formacjom wojskowym” przekazanie broni i rozwiązanie ich „nielegalnej organizacji”.

Azerbejdżan i Armenia po raz pierwszy przystąpiły do wojny na początku lat 1990., po upadku Związku Radzieckiego. Następnie w 2020 r. Azerbejdżan odbił obszary w Górnym Karabachu i wokół niego, zanim uzgodniono rozejm monitorowany przez rosyjskie siły pokojowe.

We wtorek etniczni Ormianie w Karabachu zaapelowali o zawieszenie broni i rozpoczęcie rozmów. Jednak z ultimatum Azerbejdżanu jasno wynikało, że celem Baku było dokończenie podboju górzystej enklawy.

Premier Armenii Nikol Paszynian oskarżył Azerbejdżan o rozpoczęcie operacji lądowej mającej na celu „czystki etniczne”. Jednak setki ormiańskich demonstrantów, sfrustrowanych reakcją swojego kraju, starło się z policją przed parlamentem w Erywaniu, potępiając swojego przywódcę jako zdrajcę i wzywając go do rezygnacji.

Azerbejdżan zapowiedział, że rozmowy mogą rozpocząć się w mieście Yevlakh, około 100 km (60 km) na północ od Khankendi,

stolicy regionu Karabachu, zwanego przez Ormian Stepanakertem.

Szacuje się, że tę górzystą enklawę zamieszkuje około 120 000 Ormian. Rosja podała, że jej żołnierze przenieśli prawie 500 cywilów z obszarów najbardziej zagrożonych, podczas gdy separatyści twierdzili, że pomogli w przeniesieniu łącznie 7000 osób.

Dlaczego w Górskim Karabachu wybuchły walki? Od dziewięciu miesięcy Azerbejdżan wprowadził skuteczną blokadę jedynej drogi prowadzącej do enklawy z Armenii, zwanej Korytarzem Lachin.

Azerbejdżan oświadczył, że rozpoczął operację w odpowiedzi na śmierć sześciu osób, w tym czterech funkcjonariuszy policji, w dwóch eksplozjach min lądowych.

Przedstawiciele resortu obrony w separatystycznym regionie stwierdzili, że armia azerbejdżańska „naruszyła zawieszenie broni na całej linii kontaktu, przeprowadzając atak rakietowo-artyleryjski”. Inni przedstawiciele Karabachu informowali o „ofensywie wojskowej na dużą skalę”, chociaż według późniejszych doniesień intensywność ognia spadła.

Ministerstwo obrony Azerbejdżanu zapewniło, że nie atakuje ludności cywilnej ani budynków cywilnych oraz że „tylko uzasadnione cele wojskowe są likwidowane przy użyciu broni precyzyjnej”.

Ministerstwo spraw zagranicznych Rosji oświadczyło, że ostrzeżono je o ofensywie w Azerbejdżanie zaledwie kilka minut wcześniej i wezwało oba kraje do przestrzegania zawieszenia broni podpisanego po wojnie w 2020 r. Specjalny regionalny przedstawiciel UE Toivo Klaar stwierdził, że „pilnie potrzebne jest natychmiastowe zawieszenie broni”.

Zarówno Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rosji, jak i Sekretarz Stanu USA Antony Blinken wezwali Alijewa do natychmiastowego zaprzestania działań wojskowych w tym

regionie.

Autorstwo; Andrzej Kumor

Na podstawie: BBC.com

Źródło: Goniec.net